

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 28 Października v. s. 1821 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

W Naywyższym Ukazie J. C. M. do Pana Gubernatora Wojennego Ryckiego, z podpisem własnoręcznym Cesarza Jegomości, pod dniem 11 września r. t. wyrażono:

„Przyćylając się do prośby waszej, względem uwolnienia was dla poratowania zdrowia za granicę, na ośm miesięcy, razem z tym, zgodnie z przedstawieniem waszem, przez Ukaz do Rządzącego Senatu wydany, poruczyłem Naczelnę sprawowanie gubernii nad morzem bałtyckiem położonych, co do spraw cywilnych, w czasie waszej niebytności, Gubernatorowi Cywilnemu Inflantskiemu; a Ministrowi skarbu zaleciłem wypłacać i w czasie oddalenia waszego całe pobierane przez was utrzymanie.

Z powodu włożonego tym sposobem na Gubernatora cywilnego inflantskiego, czasowego obowiązku sprawowania interessow, które właściwie wam były poruczone, zostawuję wam opatrzyć go przepisami, jakie dla należytego przezeń tych interessow sprawowania uznacie potrzebnymi.

Przyjemnie Mi jest przy tej okoliczności oświadczyć wam szczególniejszą Moję łaskę za tę gorliwość i pracowitość, któremi służba wasza, ku zupełnemu zadowoleniu Mojemu, zawsze oznaczana była.

Przez Ukaz J. C. M. objawiony Rządzącemu Senatowi przez sprawujące o ministeryum spraw wewnętrznych, d. 26 września r. t., dla rychlejszego biegu interessow, w halickim sądzie ziemskim, rozkazano przydać trzeciego assessora ze stanu ślacheckiego z pensją etatową.

Znajdujący się w kancelaryi sekretarza stanu Kikina, radca dworu Alexander Enholm, mianowany radcą kolegialnym.

Radca stanu Orlay, uwolniony od obowiązków przy prezydencie akademii medyko-chirurgicznej, został mianowany dyrektorem gimnazyum wyższych nauk Xiążęcia Bezborodko, z pensją etatem do tego miejsca przywiązaną i zachowaniem pobieranej nadto pensji dożywotniej, i jak dotąd ma zostawać doktorem nadwornym, z pensją tego urzędu.

Archangielskim wice-gubernatorem Naylaskawiey mianowany; radca stanu Tuchaczewski.

Należący do kolegium państwa spraw zagranicznych radca tytularny, Panczulidzew, mianowany kamerjunkerem dworu Jego Cesarskiej Mości.

Radca kolegialny, Olendzki, sekretarz zgromadzenia ślacheckiego gubernii mińskiej mianowany kawalerem orderu s. Włodzimierza 4tej klasy.

Jenerał porucznik, Baratyński, otrzymał rozkaz zasiadania w Rządzącym Senacie.

Zarządzający etatową i ostatkową kasą w Moskwie, rzeczywici radcy stanu, Akinfow i Nowosilcow, w nagrodę długiej i gorliwej służby naylaskawiey mianowani radcami tajnymi, z rozkazem, zasiadania w Rządzącym Senacie.

Senator radca tajny, Jon Brin, otrzymał rozkaz zasiadania w 7mym departamencie Rządzącego Senatu.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 2 listopada.

Wiadomo jest Szanowney publiczności, że z powszechnym żalem zeszły ze świata jenerał Mokronoski, towarzysz broni i przyjaciel s. p. Xięcia Józefa Poniatowskiego, trudnił się szczególniej przy-

wiedzeniem do skutku zamiaru narodowego w wystawieniu pomnika wdzięczności Polskiej ku chwale zmarłego Wodza. Gdy śmierć dotknąłwszy tego prawego męża, pozazdrościła mu czystey pociechy uyrzenia doszłego już owocu gorliwych starań, wieśni mu przyjaciele, a równie przywiązani do pamięci Xięcia Poniatowskiego, biorą na siebie prowadzenie zaczętego dzieła, dalsze ofiar zbieranie, i zarząd kassy pomnikowey.

W tym celu zawiązany komitet składa się jak następuje: Adam Xiążę Czartoryski, Senator Wojewoda; Walenty Sobolewski, Senator Wojewoda; Minister stanu; Stanisław Grabowski, Senator Kasztelan; Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego; Stanisław Potocki, Jenerał dywizyi; Biegański, Jenerał brygady; Józef Sierakowski, Radca stanu; Henryk Zabiello, Koniuszy koronny; Jan Mioduski, Prezes sądu kryminalnego; Franciszek Skibicki, Vice-referendarz stanu, Kamerjunker Jego C. K. Mości.

Trzech członków składa komplet, mający moc kwitowania z odbieranych składek, tudzież dopełniania wszystkich działań do komitetu należących.

Pisma do komitetu przychodzące, mają być zaadresowane do Stanisława Grabowskiego, Senatorskiego Kasztelana, Ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Umocowania wydane przez s. p. jenerała, Mokronoskiego mają nadal wszelką moc i ważność.

Wstępując w swe obowiązki pierwszą komitet dopełnia powinność, upewniając Szanowną Publiczność, że działania dotyczące się pomnika w niczem przerwane nie zostaną; owszem niezmiordowane starania zmierzać będą do nayrychlejszego ukończenia dzieła, mającego uwiecznić sławę bohatera i wdzięczność narodową. O wszelkich w tej mierze uczynionych krokach, komitet nie ośmiesza donosić Szanowney publiczności; równie jak o stanie i wzroście kassy pomnikowey. W Warszawie dnia 31 października 1821 roku.

Prezes: Adam Xiążę Czartoryski.

Trzymający pióro: Franciszek Skibicki.

Wnioski z dostrzeżeń meteorologicznych o ziemie następującej w roku 1822.

Ziemia jest wystawiona na ustawiczne działania słońca i księżyca; zmiany temperatury, pory roku, dnie i noce, różne zdarzenia meteoryczne i sam bieg roczny kuli naszej, z tego działania wynikają. Xiężyc, czyli oprócz atrakcyi i przyświecania w nocy, nie wywiera innej jakiej siły na ziemię? który czynnie przykładając się do podnoszenia wód oceanu, a niżeli słońce, czyliż na atmosferze naszej podobnego podnoszenia sprawiać nie może. Położenie tych dwóch ciał niebieskich względem ziemi, codziennie jest różne, co też zdaje się być przyczyną tej niestateczności w atmosferze, jakiej na ziemi naszej doświadczamy. Ze zaś odmiany księżyca, a zatem jego położenie względem słońca i ziemi przypadają o jednym czasie co lat 19, wypada zatem, że i odmiany fizyczne na ziemi w tych peryodach przypadające, naybardziej do siebie podobne być mogą. Rok teraz następujący 1822, 18sty w 95ym okręgu księżycowym (Cycle Lunaire) odpowiada rokowi 1803 równie 18ty w 94go, w którym to roku zima była pamiętna dla znacznych mrozów. W roku takż 1784, 18ty w 93go, podobnie zima była ostra, o których czytamy:

„Zima w tym roku wszędzie tęga była; w *Paryżu* sztyldwach marzły i t. d. Gdy zaś rzeki puściły, przez stopy lodów zatamowana została woda w *Dreźnie*, *Pradze*, *Ratysbonie*, *Manheimie*, *Wiedniu*, *Moguncyi*, *Klewii* i t. d. Podobne wylewy na 10 milionów piastrow poczyniły szkód w Hiszpanii, i we Francyi nie mniejsze, tak dalece, że Król 4 miliony liwrów obrócił na ratunek ludu swego; zkad w Niemczech jako też Francyi, Hollandyi, Anglii i t. d. nastąpiła drogość zboża, a w Polsce przeciwnie bardzo płatny odbyt tegoż za granicę.” Oczekiwana zima następująca, z przyczyn wyżej wymienionych, podobnym wypadkom ulegać może.

Magier.

A U S T R Y A.

(z *Kor.* i *Gaz. Warsz.*) *Wiedeń dnia 14 października.* Rząd nasz bardzo często wysyła teraz gońców, to do Petersburga, to do Stambułu.

Półki nasze we Włoszech będą wzmocnione trzeciami batalionami.

Dnia 21. *Dnia 15 b. m.* zebrały się stany czeskie w *Pradze*. Przeczytano publicznie według zwyczaju postulat cesarskie, a potem seym ukończono.

Tryest dnia 4 października. Rząd nasz usilnie stara się o utrzymanie pokoju. Anglia widząc, z jaką łatwością powiększyła się morską siłą greków, i potrafiła stać się straszną, powzięła obawę, aby jakie mocarstwo nie nabyło stąd przewagi na morzu, i dlatego sprzyja widocznie turkom, przyjmuje okręty tureckie w portach siedmiu wysp Jońskich, a co większa, pod pozorem zapobieżenia rozbojom morskim na Archipelagu (tak działania flot greckich nazwała) wezwąć miała greków, żeby swe okręty, tamujące, podług niej, wolność jej handlu, rozbroili; nadto, oświadczyć miała, iż poczyta za rozboynicze wszystkie okręty, których bandera nie jest uznana od mocarstw europejskich. Co stąd wyniknie, i jaki będzie skutek sprzeczności interesów w tej mierze, przytrudno powiedzieć z pewnością.

G R E C Y A I D A C Y A

W gazecie rzyckiej *Zuschauer* czytamy co następuje:

Wiedeń dnia 20 października.

Dostrzegacz nasz donosi: że dwóch deputowanych z *Hydryi* i *Spezzia* przybyło do greckiego obozu pod *Tripolizą*, i żądali od naczelników Morei dwóch milionów piastrow, inaczej bowiem nie mogliby dłużej dawać dzielnej pomocy sprawie narodowej. Donosi daley, że gdy się turcy w *Malvasia* na podpisaną przez *Demetryusza Ypsylante*go kapitulacyą poddali, wpadli grecy i zrabowali turków. (Jest to już poprawa; bo przed dwiema pocztami donosił *Dostrzegacz*, że ich wycięli.) Okoliczność ta miała *Xiążęcia Ypsylanti* tak mocno obeysdz, że się ze 25 oficerami udał na wyspę *Hydrę*. Czy powrócił, nie wiadomo; ale w *Konstantynopolu* (!) krąży wydany od niego do greków adres, w ostrzejszych jeszcze wyrazach napisany, jak pożegnanie brata jego w *Multanach*. Grecy, zabraną w niewolę wojenną załogę, mieli wysadzić na małą wyspę *Kosanissi* pod *Samos*, i bez względu na wiek i płeć, zrabować (drugi raz?), zresztą nieprzeszkadzali konsulowi francuzkiemu zabrać tej załogi na okręt austriacki i uratować ją tym sposobem.

Od brzegów Dunaju, dnia 12 października.

Następujące wiadomości z Albanii i Epiru mają na sobie piętno prawdy: turcy prowadzą w Albanii wojnę tylko odporną. Nawet oblężenie twierdzy *Janiny* utrzymywane jest bardzo niedbale. Pewna jest, że *Ali* znalazł środek ułożenia się z Suliotami i innymi powstańcami greckimi i albańskimi, którzy mu posłali korpus posilkowy, ale ten nie mógł się z nim połączyć. Przyczynę tego trudno jest odgadnąć. Około połowy sierpnia przyszło między grekami a turkami do bitwy, w której (jak powiadają) zwyciężyli turcy, ale ponieśli daleko większą stratę aniżeli grecy, którzy się cofnęli, straciwszy znaczną część artylleryi, którzy z powodu niedogodnej pozycyi nie mogli dosyć

prędko uprowadzić. W krótkim czasie potem ukazali się znowu pod twierdzą, którą teraz, wzmocniwszy się przeznaczonym dla *Alego* korpusem posilkowym, w ścisłym trzymają oblężeniu. Przemny handel z powstańcami, chociaż surowie zabroniony, jest większym jak kiedykolwiek; handel prochem i bronią przynosi zysku więcej jak 300 procentu. Sześciu greków, między którymi dobrze znajomy *G. Mataxa*, za dawana powstańcom pomoc i za buntownicze przeciw Rządowi plany, osądzeni zostali w *Korfu* na śmierć, a 25 osoby skazano na wieczne wygnanie; odwołali się oni wszyscy do łaski Lorda-komissarza, atoli nie można wątpić że wyrok uskuteczniiony zostanie.

Porta nie jest bynajmniej kontenta z ducha znajdujących się w Rumelii wojsk azjatyckich. Kilka korpusów tego wojska, które miały wyruszyć nad *Dunaj*, nie usłuchały rozkazów, i chcą koniecznie powrócić do Azji. Nielatwo je też utrzymać: jak tylko zima nadejdzie. Starano się wprawdzie przez dowodzących nakłonić je, aby szły ku *Dunajowi*; ale skutek jest dotąd wątpliwy. Według pewnych doniesień okręty algierskie i trypolitańskie popłynęły do floty tureckiej *Kara Alego*; i więcej ich jeszcze ma wypłynąć w takimże celu.

Od granic włoskich dnia 14 października.

Większa część europejczyków, którzy z Hiszpanii, Włoch, Francyi, Rosyi i t. d. grekom na pomoc pśpieszyli, znajduje się w *Etolii*, gdzie utworzony już został korpus europejski, który ma wnet wyruszyć do *Liwadii*. Wielu jednak oficerów artylleryi wezwano do Morei, gdzie ich koniecznie potrzebują. Mnóstwo artylleryi, amunicyi i innych potrzeb wojennych przybyło do *Etolii* pod amerykańską i hiszpańską banderą. Zapewniają, że między temi okrętami niemało jest francuzkich i angielskich; ale że przezorność kazała im odmienić banderę. Miasto *Missolongi*, w *Etolii*, jest głównym składem broni greckiej na tém pobrzeżu. A że związek morzem jest całkiem otwarty dla greków, idą więc ciągle transporta potrzeb wojennych z *Missolongi* do Morei. W Morei wzięły rzeczy pomyślniejszy obrót dla greków. Utworzona w *Kalamata* główna władza, która imie senatu przybrała, nabyła znaczney powagi. Sprawy wojenne poddane są kierunkowi *Xiącia Demetryusza*. *Kantakuzeno* służy pod jego rozkazami. Arcybiskup *Germano* uznał go także za naczelnego wodza. W powszechności okazał on dotąd znajomość rzeczy i wielką dzielność wojenną. Od czasu jak przybyło tyle artylleryi, zajmują się czynnie przygotowaniami do dobytecia zajętych jeszcze przez turków twierdz. Wielką korzyścią dla greków jest poddanie się *Navarino*, dla warownego portu. Twierdza ta ma dość nowe warownie, które bardzo dobrze są utrzymywane. Francuzcy inżynierowie wystawili je około połowy przeszłego wieku. *Patras* trzyma się dotąd, i nie ma podobieństwa, żeby się prędko poddało. *Lepanto*, na przeciwnym między morzu położone, opasane jest od korpusu greckiego, który się tam z *Etolii* posunął, a w którym się wielu europejczyków znajduje. Spodziewają się prędkiego poddania się.

Hermanstad dnia 1 października.

Pod *Foczany* stoi około 3000 Heterystów, przeciw którym turcy nie jeszcze nie przedsięwzięli, i czekają jeszcze na posilki. Zresztą przybywają ciągle nowe wojska azjatyckie do *Multan*, a o zupełnem ich wywieściu z obu xięztw, nie można ani myśleć. W *Jassach* dzieją się ciągle bezprawia. Tysiące dziewic, jako niewolnice, zostało popędzonych w głąb Turcyi. Kupczacy niewolnikami, ciągną za tureckim wojskiem, wyszukują w tym celu chłopców i dziewczyn, kupują, i przez *Sylistryę* w głąb kraju prowadzą. Powiadają teraz, że turcy nie pójdą tej zimy do domu, ale zajmą leże zimowe.

W Y S P Y J O Ń S K I E.

(z *Gaz. Warsz.*) *Zante dnia 16 września.* Podług doniesień z Morei, starania *Xiącia Demetrego Ypsylante*go o przywrócenie porządku miały pomyślny skutek. Wszystko już wzięło nową

postać. Wielu zagranicznych oficerów ćwiczy nowe woysko złożone po części z mieszkańców, a po części z cudzoziemców, przybyłych ze wszystkich okolic świata dla walczenia za wolność grecką. W *Demizana* znajdują się teraz cztery fabryki prochu, które codziennie robią blisko 500 funtów. Woyska dobrze uzbrojonego jest w *Peloponezie* 12 tysięcy. Każdy żołnierz pobiera 30 piastrow tureckich na miesiąc. Równie 600 młodzieńców, którzy umknęli przed rzezią w *Cydonii*, ćwiczą się w musztrze, i tworzą odwodowy korpus, który codziennie się powiększa. Turcy obrócili *Korynt* w perzynę, oraz znaczną część wsi w *Morei*. Spalili także kilka ulic w *Salonice*. Cała Grecja wystawia teraz smutną i osobiwszą sprzeczność. Tu widzieć się dają szanowne szczątki sławnej starożytności, tam zwaliska świeżych budowli; tu spustoszone kościoły chrześcijańskie, tam zburzone meczety tureckie. Obszerne pola żyznego kraju zamieniły się w stepy; nie ma bowiem ludzi do ich uprawy; tak szezęk oręża wystraszył zewsząd spokojnego rolnika. *Ateny* są znowu w ręku turków. Grecy dawali dzielny odpór, ale musieli ulec przemoccy. Dnia 10 b. m. wybuchnął ogień w twierdzy, w której się Basza *Janiny* znajduje. Wiele składów zgorzało. Oblegający nie korzystali z tego przypadku i nie uderzyli na twierdzę. Basza *Churschid*, dowodzący woyskiem tureckim, ze wszech stron jest zagrożony. Sławny neapolitański *Carbonari*, nazwiskiem *Passano*, dowódca znacznego korpusu cefalończyków, uderzył na turków, i przymusił ich do zaniechania oblężenia i odwrotu.

Rozchodzi się na *Cefalonii* i innych wyspach jońskich następująca odezwa:

Cefalończykowie! „Nadeszła nareszcie chwila tak długo oczekiwana. Słońce wolności greckiej już jaśnieje. Zastarzała tyrania barbarzyńców obalona. Niezwyciężone i tryumfujące woysko Krzyża, odzyskuje dawną swą świetność. Cały świat przykłada się do oswobodzenia naszego. Nowy zapal zamyka się w sercu naszych braci. Trwoga ogarnęła i zachwiała nieprzyjaciół naszych; liczne i niezwyciężone hufce walczą ciągle, a wszechmocność Boga jawnie wspiera naszą sprawę przez zupełne zniszczenie złych i zbrodniczych nieprzyjaciół. Tak jest, bracia; okrutna zemsta Boga przeciwko turkom już nadeszła. Bezbożny ten naród dopełnił już miary swych zbrodni; jest teraz uderzony nie ręką ludzką, ale Bożką. Zyczenia chrześcijan, których turcy przez tyle wieków dręczyli, liczne grono niewinnych dziewcząt przez nich śmiano, i ży braci naszych wydanych na najokrutniejsze męczarnie i tortury, nakoniec nie tylko szanowna krew naszego czcigodnego patriarchy i biskupów barbarzyńsko przełana, ale oraz martwe ich ciała włożone haniebnie przez bezbożnych żydów po ulicach *Stambułu*, (o klęsko okrutna!) wszystko to domaga się zemsty. Religia nasza i przywiązanie do narodu, każe nam wspierać spółbraci. Skutek przedsięwzięcia nie jest już wątpliwy; oycyzna nasza nie będzie ogołocona z tak wielkiej chwały, ale owszem godna ze wszech miar sławnej starożytności, utrzy synów swoich zaciągających się pod święte chorągwie zwycięstwa. Pośpieszajcie więc bracia; zapomnijmy o wszelkich osobistych widokach, oddalmy wszystkie nałagane namiętności, zniszczmy wszelkie pęta skąpstwa i chciwości, a przejdźmy zapałem narodowym, umrzyjmy z orężem w ręku w obozach woyska greckiego. Tam czekają na nas niecierpliwie nasi spółbracia; tam zatrwożeni nasi nieprzyjaciele drżą na wspomnienie mężnych cefalończyków; tam przysposabia się dla nas wieczny wieniec zwycięstwa. A jak niegdyś nieśmiertelny *Homer* śpiewał pod murami *Troi* sławne czyny cefalończyków, tak teraz poezya i historia zapiszą sławę i imiona nasze w dziejach przyszłych pokoleń.”

Na flocie tureckiej znajduje się wiele żydów, których w *Stambule* do służby morskiej zaciągniono.

Dnia 21. *Churschid* Basza odebrał wiadomość, iż znaczne posiłki ciągną dla niego ze *Stam-*

buli przez *Macedonię* i *Tessalię*. Przybyło już 8000 woyska do głównej jego kwatery pod *Janiną*, poczem wysłał zaraz oddział do *Lepanto* dla oczyszczenia tamecznych okolic od powstańców.

TURCYA.

(z *Gaz. Warsz.*) *Cypr* dnia 22 sierpnia. Skończyła się spokojność, która dotąd na wyspie tutejszej panowała. Turcy zaczęli zabijać greków. Biskup nikozyjski, prymas wyspy, trzech innych biskupów i wiele księży greckich, padło ofiarą ich wściekłości. Konsulowie europejscy wysyłają rodziny swoje do Włoch. Kto może, ucieka.

Od granic tureckich, dnia 1 października. Rząd grecki w *Modonie* każe codziennie drukować biuletyny, donoszące o korzyściach woyska greckiego. Styl ich tak jest szczególny, iż nie od rzeczy będzie przytoczyć kilka wyjątków: „*Trzydziesta druga gazeta wolności*. Chwała niech będzie Bogu wszechmogącemu, i świętemu kościołowi wschodniemu! Chwała niech będzie państwu greckiemu i naczelnemu dowódcy *Xięciu Demetremu Ypsylantemu*, oraz wszystkim wodzom greckim! Pokój niech będzie walecznym w boju za wolność poległym! Dziś (28 sierpnia) nadeszły wiadomości z obozu greków pod *Avarin*. W kilku słowach obejmują następującą prawdę. Wściekły *Jussuf* Basza, dowódca barbarzyńców, dzieci piekła, który w posłańca szatańskiego *Mahometa* wierząc, uderzył na przywykłych do zwycięstwa greków, będących pod sprawą *Teodora Spartaki* pod twierdzą *Apartin*. Bóg upokorzył jego dumę, i ślepą zuchwalosć ukarał. Odłono barbarzyńców; nieprzyjaciele utracili 600 ludzi, między którymi jest 5 himbaszów; 200 ludzi zabrano w niewolę i darowano im życie. Grecy doznający widocznej opieki Boga, stracili tylko 56 ludzi, których natychmiast z honorami na polu bitwy pogrzebiono. Oby ziemia nie była nieprzyjazną dla ich zwłok; polegli bowiem za oycyznę, Boga i greków!” „*Trzydziesta piąta gazeta wolności* (1 września). Chwała niech będzie Bogu wszechmogącemu i t. d. W tej właśnie chwili nadeszła do tego szczęśliwego miasta wiadomość o zdobyciu twierdzy *Arto*: mieszkańcy poddali się przez kapitulacyę; liczba barbarzyńców, którzy się tam znajdowali, była mała, a życie ich zostało szanowane. W ogóle obchodzą się Grecy z największym umiarkowaniem. *Xiążę Demetry Ypsylanty* przybył do *Patras*, gdzie jest przeszło 10,000 greków. Dzielni dowódcy okrętów wyspy *Idry* donieśli znowu o zabraniu trzech tureckich okrętów. Bóg i Grecy!”

Siła zbrojna greków w *Peloponezie*, ma wynosić przeszło 50 tysięcy ludzi, z których ani trzecia część nie jest dobrze uzbrojona. Gruby kiy, pewny rodzaj procy i mnóstwo sporych i małych kamieni, stanowią uzbrojenie żołnierza greckiego. Wielu ma także palasze i pistolety.

Dnia 3. Według wiadomości ze *Stambułu* pod dniem 21 września, ogłoszono tam dnia 20 tegoż miesiąca po wszystkich ulicach własnoręcznie przez Sultana podpisaną odezwę, wzywając wszystkich muzułmanów do wzięcia oręża, o której dawniej donieśliśmy. Lord *Strangford*, poseł angielski, używał wszelkiego wpływu, ale napróżno, dla wstrzymania tego wojennego środka.

Grecy umieli korzystać z położenia kraju sposobnego do obrony, tak dalece, iż nie potrzebują lękać się napadu woyska tureckiego. Od rzeki *Axiu* w *Macedonii*, aż do *Tenarium* w końcu południowym *Peloponezu*, wszystkie wąwozy są dobrze obwarowane, co szczególnież można mówić o *Termopilach*, które są kluczem do południowej Grecji, i o wybrzeżu korynckim, mającém ćwierć mili szerokości, około którego od początku maja codziennie 700 ludzi pracuje. W *Morei* w każdym znaczniejszym mieście jest ustanowiony esor wojenny, zostający pod bezpośrednią władzą *Xiążęcia Demetrego Ypsylantego*. Zagraniczni oficerowie, którzy grekom w wojnie pomagają, znajdują się po większej części w *Calamata*, stolicy

tymczasowego rządu, gdzie greków ćwiczą w obrótach europejskich.

MULTANY I WOŁOŚCZYŻNA

(z Gaz. Lwow.) *Od granic Multan, dnia 24 października.* Jussuf Basza Ibraiłowa, mianowany przez W. Sultana Seraskierem (wodzem naczelnym) woyska w *Multanach*, oddalony jest ze swego miejsca wraz z *Kiaja Bejem* dla tego, iż dozwolali turkom będącym w *Multanach* rabować; miejsce pierwszego zastąpił *Basza Bahii*. Gdy rozkaz ten oznajmiono woysku, należącemu do osady *Ibraiłowa*, a stojącemu w *Tolticzeni*, oraz, że powrócić powinno do *Ibraiłowa*, oparło się temu rozporządzeniu. Pomiędzy woyskiem tém a przybyłym dla jego zmienienia wstąpiła się potyczka, lecz nie pociągnęła za sobą żadnych znacznych skutków. Woysko *ibraiłowskie* wyruszyło z wielką wrzawą i pochód swój naznaczyło rabunkiem i zniszczeniem.

Przy obleżeniu klasztoru *Sek* utracili turecy około 2,000 ludzi, ponieważ we dwóch szturmach przez obleżonych odpartymi zostali.

Nie zdaje się, aby woysko tureckie opuściło *Multany* i *Wołoszczyżnę*, wzmacniają się oni bardzo, i gotują się dla przepędzenia zimy; do *Multan* ciągnie dziesięć tysięcy ludzi ze stu działami i tyleż do *Wołoszczyżny*. Janiczary popelniają wielkie bezprawia, a *Salich Basza* nie jest w stanie, ich powściągnąć. Spokojność i porządek nie są jeszcze zupełnie w *Multanach* przywrócone. Turcy zabrali zboże i siano we wszystkich dobrach nieobecnych bojarów pod pozorem, że dla woyska potrzebują.

Z *Konstantynopola* przybył goniec i przywiózł ogłoszony w *Jassach* dnia 18 t. m. firman tu załączony. Drugie tajemne listy urzędowe, które tenże goniec przywiózł jeszcze nie były odpieczętowane w dniu 19 t. m.

Przekład firmanu W. Porty do dowódców tureckich w *Multanach*, nadesłanego do *Jass* dnia 17 a ogłoszonego d. 18 października r. b.: „Wysocy szanowni i możni radcy, przedziwni administratorowie (świata) rostopni i bystro widzący, rozmaitemi darami od Króla Niebios udarowani pełnomocnicy spraw ludów, ty rzeczywisty gubernatorze i *Nazirze Ibraiłowa Bakir Baszo*, tudzież *Czerkedszinie* (rządco) *Multan*, *Wezyrze*, mój *Salich Baszo*!“ „Wysoka nasza Porta dowiedziawszy się, że w całych prowincjach *Multan* i *Wołoszczyżny* wytepieni są odszczepieńcy i niektórzy z naszych wiernych rajasów powrócili do domów, inni zaś gotowi są do powrotu, i tylko ztąd tego zamiaru nie dopełniają, że przez brak rządzącego *Xięcia* nie tylko dochody kładące, jak to: z myta, kopalni soli i inne żadnego nie przynoszą pożytku, lecz uprawa roli, właścicieli dóbr zbiegłych do *Kronszładu*, i jego okolic zupełnie leży odłogi.“ „Ponieważ obadwa te kraje *Multany* i *Wołoszczyżna*, zwane są spiżarnią mojego potężnego kraju, zatem przywrócenie spokojności i bezpieczeństwa poddanych w tych krajach jest nieodzownie potrzebnem, dla czego tak my jak i nasi wysocy znakomici pełnomocnicy wydali potrzebne rozkazy w tej treści, aby wszyscy wierni i uczciwi poddani, zbiegli do państw sąsiedzkich nie obawiali się niczego tak co do osób, jak ich majątku, a raczy używać mają istniejących i jeszcze mających się im udzielić przywilejów, i każdy z nich powracać ma do domu a oddalając od siebie wszelką obawę oddać się uprawie roli. Wszystko to ogłoszone ma być publicznie tak w stolicy, jak i miastach obwodowych i po wsiach.“ Stan ten rzeczy istnieć ma aż do mianowania *Xięcia*, a dotąd zarządzać mają pełnomocnicy (*Kaymakanowie*) wszystkimi dochodami *Xięcia* i kierować sprawami kraju podług ustaw. Nakoniec, ponieważ ze zdania sprawy przez *Wezyra* i *Czerkadszego* w *Multanach* okazuje się, iż w poprzedzających najwyższych rozkazach nie masz wyraźnej wzmianki o bojarach, i ci przeto obawiają się powrócić do kraju, a z przełożenia uczynionego W. Porcie przez *Kaymakana Multan*, i z prosby

(*Arsamaksaru*) opatrzoney wielu podpisami, z klasą bojarów wypływa, iż byli szczególniej wiernymi i niewinnymi, dla tego tak poddani jak i bojarowie zarówno będą poważanymi. Wy przeto wspomnieni bojarowie ogłosicie te najwyższe rozkazy wszystkim, których się tyczą, oraz zapewnicie o tém naszych poddanych. Starać się będziecie i użyćcie środków zniewalających, bez różnicy stanu każdego, do powrotu, ponieważ zamiarem moim jest, aby wszyscy poddani używali bezpieczeństwa i pokoju, albowiem każdy jakiegobądź stanu jak tylko jest niewinnym i uczciwym nie powinien się niczego obawiać, owszem spodziewać się łaski cesarskiej i bezpieczeństwa. Niechaj więc każdy pełni swoją powinność, a do was należeć będzie to powyższe zalecenie do powszechnej podać wiadomości.

N I D E R L A N D Y.

(z Gaz. Warsz.) *Bruxella* dnia 16 października. Wczoraj zagaił Monarcha obrady stanów naszych, w obecności wszystkich ministrów i liczne zgromadzenia obywateli. Usiadłszy Król na tronie, miał mowę, w której między innemi rzekł: „Zagajając terazniejsze posiedzenie miło mi ponowić oświadczenie, iż związki nasze z zagranicznymi Mościami są ciągle jak najlepsze. Lubo rozruchy na wschodzie Europy wzbudzały obawę, jest przecież niepłonna nadzieja utrzymania pokoju. Oby Opatrzność błogosławiła usiłowaniam zmierzającym do tego celu! Oby dobroć Bożka, przywróciła porządek tam, gdzie rozruchy panują, i oby nam bez przerwy pozwoliła używać najszczawniejszego dobrodziejstwa, które dla każdego kochającego ojczyznę swoje, nądroższem być powinno! Wewnętrzny stan kraju piękny wystawia widok. Możemy sobie obiecywać umiarkowaną cenę zboża. Handel i żegluga nie zmniejszyły się. Nie można jednak tego powiedzieć o wszystkich naszych republikach; niektóre atoli podniosły się. Domo- we interesa nasze idą coraz pewniejszym trybem. Ułatwiają się związki wewnętrzne. Rżnięcie kanału między *Herzogenbusch* i *Menstrychtem* otworzy nowe źródło pomyślności dla handlu, rolnictwa i przemysłu. Równie także przyjemnem będzie W. Panom i Mnie, iż dochody i wydatki krajowe utrzymują się w pożądaney równowadze.“

Gdy Król wychodził z sali i wracał do zamku, rozlegały się radosne okrzyki.

S Z W A Y C A R Y A.

Małe miasto *Rolle* w kantonie Lauzańskim doznało przez kilka godzin zaburzenia publicznej spokojności. Pospólstwo znieważało sektarzy znanych pod nazwiskiem *Moniers*. Zwierchność nie mogąc usmierzyć rozruchu, ogłosiła, iż w wypadku ponowienia zbrodni, sprowadzi woysko do gminy. Wypadek ten jest skutkiem pisemka pewnego *xiędza*, który religijne zgromadzenie wspomnianych sektarzy usiłuje podać w nienawiść.

W Ł O C H Y.

(z Gaz. Warsz.) *Neapol* dnia 24 września. Oficerowie nasi, którym kommissya śledcza daje świadectwa o dobrem politycznym postępowaniu, odbierają połowę płacy, i mogą bawić w kraju, gdzie chcą; powinni atoli donieść o miejscu pobytu swego i stawić się za odebraniem rozkazem.

Tęgorata panowały tu choroby, zwłaszcza w woysku. Cichość tutejsza przerywa uroczystość ś. *Januaryusza*, która się bardzo okazała obchodzą z codziennymi fajerwerkami. Krew tego świętego burzy się od 6 dni rano o godzinie 7mej.

W nocy z dnia 12 na 13 b. m. dało się uczuć trzęsienie ziemi w *Catanzaro*, w *Kalabrii*. Wiele domów zostało uszkodzonych. Podobne nieszczęście dotknęło powiat *Nicastro*.

Podług wydanego tu obwieszczenia, uczniowie z prowincyi mogą chodzić do tutejszego uniwersytetu, gdy od biskupów dyccezalnych i intendentów prowincyi złożą świadectwo czystości politycznych swoich zamiarów i dobrego sprawowania się.

DODATEK.

Wilno dnia 28 Października 1821 roku v. s.

W Ł O C H Y.

Od granic włoskich dnia 7 października. W Nicei i miastach nadbrzeżnych aż do Genui uwięziono znówu wiele osób. Powód do tego niewiadomy, gdyż miasto Nicea nie było siedliskiem rozruchów od chwili, jak Król Emanuel obrał w niem mieszkanie. W ostatnich dniach września przeprowadzili mieszkańcy St. Remy, Port Maurice i z innych miast do więzienia w Nicei wiele osób, poymanych z wyższego rozkazu. Między niemi było kilku kupców i właścicieli. Srodków tych użyto także w Tinalu, Albenga i Alassio; w ostatniem mieście najwięcej osób uwięziono. Dnia 23 września uwięziono tam 11 osób, które miano zaprowadzić do Genui. Mają to być osoby znakomite różnego stanu.

Ogłoszono w Królestwie neapolitańskiem ustawę Króla, urządzającą policję krajową. Składać się będzie z 170 wyższych i niższych urzędników, którzy kosztować będą skarbowi miesięcznie 15,000 dukatów neapolitańskich.

Nikt w Neapolu nie wie dokładnie, co się dzieje w Sycylii, bo rząd troskliwie tai nadchodzące z tamtąd urzędowe doniesienia.

P O R T U G A L I J A.

(z Gaz. i Kor. War.) Lisbona, dnia 26 września. Na sessyi stanów naszych dnia 24 b. m. Pan Thomas wniósł, iż gdy wszystkie papiery ministerium interesów zagranicznych złożone na okręcie Grand-Pore wraz z korespondencją agentów dyplomatycznych, rzucono w morze i zatopiono, aby w tej mierze badano sądownie Hrabiego Arcos, i aby rząd kazał niezwłocznie przysłać wszystkie papiery z Rio-Janeiro w Brezylji, i Stany jak najszybciej o témawiadomił. Przyjęto wniosek jego.

Ogłoszono tu uchwałę Stanów zatwierdzoną przez Króla względem zniesienia świąt. Oprócz niedzieli będzie 7 uroczystych świąt kościelnych, oraz narodowe dnia 24 sierpnia, 15 września, 1 października, 26 stycznia, 26 lutego, i 4 lipca.

Monarcha nasz stara się o wzrost rolnictwa. Rozpoczął w tej mierze korespondencją z Panem Sinclair i innymi znakomitymi anglikami, zajętymi rolnictwem.

Dnia 29. Oddalił się z tutejszej stolicy P. Ward sprawujący interesa rządu angielskiego, a nawet, jak niektórzy twierdzą, bez paszportu. Przyczyną tego ma być uchwała Stanów naszych przywracająca artykuł 25 traktatu z roku 1810, i poprawienie taryfy celnej, mocą której Anglicy muszą teraz od towarów swoich, wprowadzanych

do Portugalii płacić 60 od 100, gdy dotąd 15 tylko płacili.

Ministerium nasze po kilkorakich zmianach już nareście uzupełnione w sposób wszystkim stronom dogadzający.

S Z W E C Y J A.

(z Gaz. Warsz.) Sztokholm dnia 10 października. Słychać, iż wiele oficerów szwedzkich i różnej młodzieży, chce się ztąd udać do Grecyi, i walczyć przeciwko turkom.

Sejm norweskii kończąc obrady swoje w Chrystyanii, odebrał poselstwo królewskie z oświadczeniem, iż Monarcha nie może zatwierdzić uchwały względem utworzenia uniwersytetu, gdyż obeymuje warunki, których stanowienie należy do władzy wykonawczej, nie zaś do prawodawczej.

A M E R Y K A.

(z Kor. Warsz.) Rząd w Buenos-Ayres po porażce i zgonie Ramireza coraz nabiera mocy, a duch stronnictwa ustaje. P. Rivadavia, który przez kilka lat mieszkał w Londynie i Paryżu jako agent dyplomatyczny, przyjął urząd pierwszego ministra. Inna zaś osoba, znana z wielkich talentów, stanie na czele spraw skarbowych. Zdaje się, że już nie ma żadnej przeszkody do zebrania się kongressu w Kordowie (Cordoue), gdzie już deputowani niektórych prowincyi czekają na przyjazd innych.

W I A D O M O Ś C I H A N D L O W E.

(z Gaz. Warsz.) Londyn, dnia 12 października. Podług zdania kupców tutejszych, jeśli nie teraz, to przynajmniej w przeciągu czasu do przyszłych żniw, porty angielskie będą musiały być otwarte dla zagranicznej pszenicy. Przypuściwszy bowiem, iż tego roku mieliśmy takie urodzaje, jak przeszłego, zachodzi jednak różnica co do wagi zboża. Jeśli Anglija na konsumpcyę potrzebuje rocznie 12 milionów kwarterów (pół trzecia korea miary warszawskiej) zboża, a tyle go zebrano, z różnicy tej pokaże się brak miliona kwarterów, które przędz czy później zza granicy sprowadzić trzeba. Dotąd średnia cena pszenicy jest po 70 szylingów (140 zł: pol:) za kwarter. Blisko 500,000 kwarterów zagranicznej pszenicy znajduje się w kraju, ale zapieczętowana.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 25 października: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 83½, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 89, stary rubli 11 kopiejek 70, imperyal rubli 37 kopiejek 25.

Wolno Drukować F. N. Golański Czt. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

W e z w a n i e S ą d o w e.

1. Roku 1821 miesiąca 8bra 15 dnia, Sąd Inekwitacyyny na jednoczasowe usatysfakcyonowanie kredytorów zeszłego Jana Müllera, z połowy pałacu w Mieście Guberskim Wilnie znajdującego się i dalszych po onym pozostałych funduszów, dekretemi remissyynemi Sądu Głównego Wileń. 2 Departamentu na dniu 30 marca roku 1810 i 15 februaryi 1811 przeznaczoney, w dacie powyżey wyrażoney w prawnym komplecie zebrawszy się; dopełniając ściśle przepisy temiż dekretemi zakreślone; tak kredytorów, jako też debitorów zeszłego Müllera ostrzedz, aby pierwsi dla przyjęcia satysfakcyi pod utratą rzeczy; drudzy, na których już dekretem Ziem. Wileń. sądzono na rzecz masy były summy, i którzy są zawiniącymi do teyże masy dla złożenia tychże sum i odpowiedzi w tym Sądzie, na dniu 23 gbra roku terażniejszego jawili się; gdyż w przeciwnym zdarzeniu, wykazana przez successorów wspomnionego zeszłego Müllera należność, zaocznie na onych wskazaną i do exekucyi podaną będzie, postanowił. Co żeby

wszystkich interessowanych wiadomości doszło, takową awizacyą do Gazety Kur. Litew. i zagranicznych podać obowiązka. Podpisy przy decyzyi takie.

Józef Wrotnowski b. Ziem. Ptu Trockiego Sędzia. Andrzej Bobrowicz b. Prezyd. Grodz. Ptu Zawileyskiego. Józef Naborowski Grodzki Wileń. Pisarz.

Roku 1821 8bra 25 dnia. Takowa awizacya, do Gazety Kuryera Litew. i zagranicznych, iż zamieszczoną być może świadcze. Józef Wrotnowski b. Ziem. Ptu Troc. Sędzia, w Sądzie Inekwitacyynym prezydujący.

P o z e w E d y k t a l n y:

1 Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnego, całą Rosyą etc. etc. etc.

Pozew edyktalny przed Sąd Inekwitacyyny dekretem Sądu Głównego Lit. Wileń. 2go Depart. w r. 1810 marca 30 d. w mieście Wilnie naznaczony z powództwa Uur. Xawerego Rotmistrza i Stanisława kapitana art. w. r. Müllerow, po niżej

wyrażonych debitorów i ich sukcesorów do mas-
sy funduszu zeszłego Jana Müllera zawierających
summy różne wynosi się oto: Nayprzód z mocy
dekretu remissyjnego 1802 r. apr. 26 d. Sąd Ziem-
ski Ptu Wileń. rozbiegając konkursową sprawę z
obciąż. debitorami poszczególne wypisawszy decyzje,
w konkluzji w r. 1805 oktobra 23 ogłosił ostatecz-
ny wyrok, który dla objaśnienia każdego wprowa-
dza się przez słowa: „I tą koleją aby JPP. debi-
torowie sądzone do masy niniejszym (wyrokiem
summy, mianowicie JPP. Winiarscy czer. zł. 30
zł. 302, Faryni czer. zł. 58 zł. 168 gr. 5, Kluczew-
ski zł. 392, Ryłko czer. zł. 35 zł. 352, Strachowicz
czer. 282 zł. 67, Staszewscy i żyd Abraham Io-
kowicz jedna drugą osobą nie zastaniając się czer.
zł. 240 zł. 150, JPani Zaleska czer. zł. 12 i zł. 53,
Prylepow kupiec Elisawethradzki zł. 528 gr. 28,
półkown. Kadłubicki czer. zł. 9 zł. 70 gr. 10, po-
ręcznik Koscia czer. zł. 34 zł. 207 gr. 18, Andrzej
Kozłowski zł. 103 gr. 26, Eustachy Wołłowicz
czer. zł. 50 i zł. 200, Tomaszewski czer. zł. 225,
zł. 176 gr. 21, Refeld za dług Piotra Billinga czer. zł.
27 zł. 67 gr. 18, Marszałek Kuszelewski czer. zł. 1
zł. 78 gr. 10, Kinowie zł. 150, Ważyński, czer.
zł. 11 zł. 290 gr. 29, Mateusz Romanowicz
zł. 113 gr. 10, Alexander Korzon czer. zł. 9 zł. 153
gr. 15, Piotrowscy czer. zł. 10 zł. 148 gr. 10, Khmań-
ski czer. zł. 10 zł. 181 gr. 25, Franciszek Wiszniew-
ski czer. zł. 9 zł. 254, Józef Siewruk czer. zł. 14 zł.
389 gr. 6, JPani Bogumiła Piłsudzka czer. zł. 30 zł.
425 gr. 8, Benedykt. Bałakowicz czer. zł. 3 zł. 79, Au-
gustyn Syruć czer. zł. 13 zł. 246 gr. 5, JPani Horai-
nwa a terazniejsza Proszynska zł. 144 gr. 4, Baron
Szlipenbach zł. 257, Major Ziomecki czer. zł. 1 zł.
62 gr. 26, Antoni Asszaber czer. zł. 40 zł. 804 gr.
24, JPani Bohdanowiczowa czer. zł. 15 zł. 196 gr. 10,
Starościna Puzynina zł. 43 gr. 15, JX. Sankowski
czer. zł. 2 zł. 80 gr. 25, półkown. Sacken czer.
zł. 10 zł. 236 gr. 22, Szyryn Adjutant czer. zł. 7
zł. 146 gr. 20, Choraży Hempel czer. zł. 9 zł. 220
gr. 27, Kawecki czer. zł. 2 zł. 64, Regent Kończa
czer. zł. 31 zł. 413 gr. 10, Narbut były pisarz po-
licyi czer. zł. 1 zł. 49, Józef Petry czer. zł. 35
zł. 543, kapitan Kwinta czer. zł. 8 zł. 215 gr. 15,
Antoni Ruff czer. zł. 32 zł. 445 gr. 10, Jerzy Ziem-
bowicz czer. zł. 28 zł. 403, Hatni czer. 8 zł. 203
gr. 10, Bonal czer. zł. 5 zł. 135, Wagner chirurg
czer. zł. 71, Panfilow kupiec czer. zł. 6 zł. 159
gr. 25, Jan Tarantowicz czer. zł. 16 zł. 444 gr. 10,
Graf Borch zł. 1068, Pomarnacki zł. 678, Mizgier
zł. 771 gr. 5, Antoni Buynicki zł. 2046 gr. 20, ka-
pitan Popłoński czer. zł. 26 zł. 150, Piękowski zł.
393 gr. 10, Jan Hlebow zł. 28,900, kapitan Sucha-
lyn czer. zł. 46 zł. 200, Szambelan Szyszko czer.
zł. 48 zł. 200, Krzyżanowski zł. 430, Baron de
Wolf czer. zł. 100 zł. 300, Karol de Holtey czer.
zł. 264 zł. 300, Jan Sarnowski czer. zł. 26 zł. 150,
Józef Bielikowicz czer. zł. 200 zł. 4150, Choraży
Buczyński zł. 228, Józef Bukowski czer. z. 31 zł.
780 gr. 22, Józef Gronostajski czer. zł. 12 zł. 453
gr. 18, Antoni Dekiert czer. zł. 36 zł. 919 gr. 18,
Szymon Bohatyrowicz zł. 1569 gr. 16, Bober czer.
zł. 72 zł. 1508 gr. 8, Maier czer. zł. 55 zł. 702
gr. 27, kapitan Poremski czer. zł. 5 zł. 188, ka-
pitan Krysiński czer. zł. 18 zł. 309 gr. 5, kapitan
Sentiurben czer. zł. 5 zł. 140, Szymon Zaleski
czer. zł. 12 zł. 329 gr. 15, Xawery Hurko czer.
zł. 164 zł. 3189 gr. 15, JPani Albeydylowa czer.
zł. 14 zł. 214, Jan Albeydyl czer. zł. 10 zł. 180,
podpółk. Gorski czer. zł. 20 zł. 493, Weysenhoff
czer. zł. 12 zł. 310, Rudnicki czer. zł. 33 zł. 819
gr. 15, Fran. Masson zł. 276 gr. 6, Dominik De-
derko czer. zł. 6 zł. 201 gr. 21, podpółk. Grams-
dorf czer. zł. 29 zł. 1260 gr. 20, podpółk. Mejer
zł. 4606 gr. 20, intendent Dziekoński zł. 243 gr.
20, Jafimowicz komendant Narwy czer. zł. 179
zł. 319 gr. 20, Montan Dystyllator zł. 203 gr. 9,
Piotr Tormansow czer. zł. 37 zł. 459, Alexy Wa-
siljew czer. zł. 28 zł. 499 gr. 22, Onufry Orłowski
czer. zł. 7 zł. 166 gr. 25, Szambel. Mirski czer.
zł. 17 zł. 319, Fergin czer. zł. 20 zł. 290, Sli-
zanowski czer. zł. 2 zł. 64, JPani Misiewiczowa
czer. zł. 1 zł. 45 gr. 4, JPani Korsakowa czer. zł.

1 zł. 48 gr. 28, Horodeński zł. 35 gr. 23, Ławrow
zł. 51 gr. 20, JPani Starościna Morykonina zł. 43
gr. 15, Kotowski czer. zł. 10 zł. 163 gr. 9, JPani
Chomińska Chorażyńska czer. z. 1 zł. 47 gr. 25,
JPani Celowa czer. zł. 2 zł. 154 gr. 7, Sowietnik
Maximowicz czer. zł. 8 zł. 166 gr. 25, Keyzerling
czer. 12 zł. 220 gr. 2, Xawery Brzostowski czer. zł.
2 zł. 64, Łopaciński zł. 39, Gurowski czer. zł. 17
zł. 338 gr. 2, półkown. Zegulin czer. zł. 10 zł. 185
gr. 26, Xzję Radziłł Wojewoda Trocki czer. zł.
12 zł. 232, Albert kupiec czer. 21 zł. 365, Hofman
czer. zł. 2 zł. 64, Skarbek czer. zł. 4 zł. 108, Kauf-
manszalt czer. zł. 17 zł. 269, Wendorf czer. zł.
1 zł. 57, Rukiewicz czer. zł. 39 zł. 473, Sucho-
dolski czer. zł. 11 zł. 188 gr. 26, Statkiewiczowa
generałowa czer. zł. 2, professor Langmayer zł.
35 gr. 12, Kozłowski czer. zł. 2 zł. 71 gr. 20,
Kołatay czer. zł. 7 zł. 141 gr. 4, Poremski malarz cz.
zł. 1, zł. 37, Jabłoński cz. zł. 8, złotych 166,
Daukszewicz cz. zł. 1, złotych 42 groszy 12,
Xiaże Sanguszko czer. 1. zł. 43 gr. 14, Kasztelan
Lipski czer. zł. 6 zł. 144, Kamerdyner Znamie-
rowski czer. zł. 5 zł. 115, Białozor zł. 51 gr. 6,
Sędzia Krajewski czer. zł. 6 zł. 158, Zajęczkow-
ski szmuklerz zł. 46, Bulhak, czer. zł. 1 zł. 49, Kisa-
rzewski czer. zł. 10 zł. 178, kapitan Puszczyn czer.
zł. 1, zł. 53 gr. 5, kapitan Godszeli czer. zł. 20, zł.
310 gr. 15, podczaszy Stępkowski czer. zł. 3 zł. 83,
major Mieszkow czer. zł. 22 zł. 362, Ulinow czer.
zł. 6 zł. 156 gr. 16, Palieyn czer. zł. 15 zł. 271 gr.
7, Knoryng czer. 8 zł. 174, Bordakow czer. zł. 28
zł. 412 gr. 5, kapitan Gawrylenkow czer. zł. 36 zł.
464 gr. 26, szambelan Laskowski czer. zł. 31 zł. 418 gr.
29, poręcznik Obniski czer. zł. 11 zł. 194 gr. 4, pół-
kownik Jasiński cz. zł. 4 zł. 98, Woyski Puzyna zł.
50 gr. 7, major Tauber czer. zł. 4 zł. 128 gr. 7,
Markiewicz czer. zł. 4 zł. 88, major Duamel czer.
zł. 1 zł. 53, podpółkownik Rebock czer. zł. 4 zł. 106
gr. 23, Becu młodszy czer. zł. 2 zł. 72 gr. 5, Dro-
zdowski zł. 46 gr. 15, Sztryk czer. 16 zł. 328 gr. 20,
brygadier Butkiewicz czer. zł. 47 zł. 646 gr. 22, JP.
Jundziłłowa czer. zł. 2 zł. 76 gr. 3, major Osiapow-
ski czer. zł. 16 zł. 268 gr. 22, Kruszewski czer. zł.
18 zł. 282, Kromerman zł. 39 gr. 11, JPanna Jura-
żanka czer. zł. 1 zł. 59 gr. 25, Karol Kastelli czer.
zł. 30 zł. 420, Nielepiec czer. zł. 18 zł. 277 gr. 4,
Mikołaj Zubow czer. zł. 20 zł. 340, Arseniew czer.
zł. 32 zł. 425 gr. 9, żyd Icko Abramowicz zł. 600,
major Suchodolec czer. zł. 158 zł. 1,408 gr. 15,
żyd Elias Nowogródzki czer. zł. 11 zł. 234 gr. 25,
żyd Mejer Teroch czer. 35 zł. 509 gr. 8, Kapitan
Karchowski czer. zł. 9 zł. 232 gr. 9, kapitan Li-
twinow czer. zł. 13 zł. 191, Ignacy Chackiewicz
czer. zł. 81 zł. 1,168 gr. 9, Franciszek Wiszniew-
ski czer. zł. 9 zł. 248, Hieronim Grabowski czer. zł.
32 zł. 513 gr. 18, Joachim Przeciszewski czer. zł.
10 zł. 162, Mikołaj Baykow zł. 185, Fabian Koziełł
czer. zł. 28 zł. 395, Kastyusz czer. zł. 9 zł. 186 gr. 2,
Korsak superintendent czer. zł. 4 zł. 188, koniuszy
Wołłowicz czer. zł. 2 zł. 44, choraży Makowski
zł. 618, Szambelan Narbutt czer. zł. 20 zł. 340, Szam-
belanowa Kęszycka czer. zł. 1 zł. 56 gr. 20, żyd
Leyba Gordon zł. 100, Seweryn Michałowski czer.
zł. 4 zł. 86, Starościna Grothuzowa czer. zł. 21
zł. 455 gr. 20, Łappa Sędzia czer. 7 zł. 252 gr. 5.
W roku przyszłym 1806 apryla 23 dnia przy aktach
Ziem. Wileń. nie nabywając wlewkow i nie przyzy-
mując aresztów, pod nieważnością onych do rąk
samey JPani Lisaniewiczowej, lub umocowanego
od jey plenipotentą, złotem i monetą niebrako-
wym za daniem kwitu, i które pretenzje inskryp-
cyami dowiedzione były, za zwrotem onych, od-
dali i wypłacili, nakazując w porządku nie uskutecz-
nienia przez którychkolwiek bądź z JPP. Debi-
torów oznaczoney exolucyi wraz nazajutrz po u-
chybionym terminie i każdego upatrzzonego czasu,
bez obwieszczenia tylko mocą tego dekretu, wolną
inekwitacyą do wszelkiego wyrażonych w górze
nazwiskami JPP. Debitorów tych, którzyby w o-
płaconiu satysfakcyi, leżącego, sumownego, i ru-
chomego gdziekolwiek znajdującego się majątku
ad proportionem procentu od sadzonych summ, a
wzdarzeniu nie wynadźdzenia któregokolwiek z po-

Wmienionych tylekroć JPP. Debitorów żadnego majątku, wolną nawet sekwestracją vigore Statutu Litewskiego samych osob, przez urząd ad libitum wezwany, i użyciem pomocy władzy wykonawczej, dla teyże JP. Lisaniewiczowej zachowuje, którey to inekwitacyi i sekwestracji, ażeby wyrażeni nie raz w górze JPPP. Debitorowie ani sami przez się, ani też przez subordynowane osoby pod żadnym pozorem i pretextem bronić i tamować nie ważyli się, sub paenis contraventionis zastrzega. Powtóre Sąd Główny Wileń. za przypadnieniem appellacyney sprawy po wyrzżonym dekrete oczewistym Ziem. Wileń. w roku 1810 marca 30 d. na debitorach do massy funduszu Jana Müllera wskazał następnę summy, na JP. Lewandowskim czer. zł. 42 zł. 114 gr. 5 na JP. Wilhelmie Refeldzie czer. zł. 1,047 zł. 1, na kompanii tenuty podatku konsumpcyney Janie Chodasewiczu, Józefie Gaydamowiczu, Simsonie Abramowiczu i dalszych czer. zł. 21 zł. 5,362 gr. 25, na JP. Pawłowskim czer. zł. 100 zł. 300 na sukcesorach Taubera zł. 80. Przytém z powodu niestanności niektórych debitorów, tenże Sąd Główny dozwolił ułymarne zapisać kondemnaty, na kim więc te debity kontumacyne są otrzymane, i ile zawinają wylicza się następnie. WJP. Józef Szweykowski czer. zł. 290, JP. Kazimierz Lipiński zł. 1,000, żyd Abel Josielowicz czer. zł. 15 i zł. 52,273 gr. 24, Szłoma Hirszowicz zł. 1,200, Jankiel Ickowicz zł. 2,400 JP. Ludwik Jurcewicz zł. 1,200, Szambelanowie Klimowiczowie zł. 300, JPP. Leniewiczowie zł. 200, JPanna Poźniakówna zł. 200. Potrzebie, kiedy więc Sąd Główny postanowiwszy dla satysfakcyi kredytorów ś. p. Jana Müllera Sąd inekwitacyyny, przepisał onemu najmocniejsze prawidło, aby wyrażone powyżey summy od obżałowanych debitorów uzyskać z użyciem wszelkich środków właściwych. Kiedy dopiero tenże Sąd inekwitacyyny przez kredytorów zesłego Jana Müllera wyprowadzony dekretem 1821 8bra 15 dnia ogłoszonym, nakazał żalującym dellatorom pozwać wszystkich debitorów, zaskuteczniejąc więc żalcy powinność na siebie włożoną niniejszym pozvem adcytną wszystkich obżałowanych debitorów, ich sukcesorów i utrzymujących pod jakimkolwiek pozorem fundusze ewikcyi i odpowiedzi uległe w następnych prośbach, 1) o doliczenie do wyzey wyrażonych kapitałów rekognoskowanych corocznie zaległych procentów, aż do terminu wskazać się powinego. 2) O nakazanie wszystkim obżałnym debitorom, ich sukcesorom, lub utrzymującym ich fundusze, natychmiast złożyć do Sądu inekwitacyneygo wszystkie należności 3) Wprzypadku oporu i nieposłuszeństwa, o użycie władzy przyzwoitey według prawideł dekretu Sądu Głównego i Ziem. Wileń. do zyskania tych należności z majątków i funduszw wszelkich obżałowanych. 4) O doliczenie expensow prawnych i nakonec poulokowanie kredytorów ś. p. Jana Müllera na summach wskazanych na obżałowanych debitorach.

Roku 1821 oktobra 24 dnia. Wożny niżey wyrażony poświadczam, iż z pozwu oryginalnego kopiją zgodną w sprawie JPP. Xawerego Rotmistrza, Stanisława Kapitana woysk Ross. Müllerow po wszystkich wyrażonych w pozwie JW W. W. W. JPP. Starozakonnych debitorów, ich sukcesorów i utrzymujących fundusze ewikcyne, według dekretow Ziem. Wileń. Sądu Głównego i Sądu inekwitacyneygo dla powszechney wiadomości do Gazety Kuryera Lit. podałem, a w udzielnosci kopijach dwóch do drzwi izby Sądu Głównego i Sądow ptu Wileń. przybiłem, oraz o terminie następney rozprawy w roku 1821 gbra 23 d. przed Sądem inekwitacyynym w palacu tychże W. W. Müllerow eksystującym, wszystkich interessowanych zawiadamiar.

Józef Staszkiewicz Wożny Ptu Wileń.
Roku 1821 miesiąca października 24 dnia przed Aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście Wożny wyż wyrażony takową relacją pozewną zeznał.

Przyjąłem Jan Zienkowicz Wileński
Ziemski Regent.

Roku 1821 8bra 25 dnia. Takowy pozew że przyjętym być może dla zamieszczenia w Gaze-

tach Kuryera Litew. i zagranicznych. Świadcze Józef Wrotnowski b. Ziem. Ptu Trockiego Sędzia w inekwitacyynym Sądzie prezydujący.

P o z e w.

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI, Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc. Urodzonym, Józefowi i Johannie z Leparskich Burniewiczom, wice-Marszałkom Ptu Szawelskiego Teresie matce i jey synowi, Szulcom Szambel. b. Dworu Polskiego, Józefowi Białozorowi prezydentowi Granicz. Gubernialnemu trzeciej instancyi, Onufremu i Antoninie z Herubowiczow Luthiewiczom Marszałkom Szawel., Tadeuszowi Szemiothowi Marszał. Szawel., Janowi Leparskiemu porucznikowi, Markowi Szemiothowi Podkom. Szawel., Konstancyi Rotmistrzowej matce, Tadeuszowi Sędziemu Granicz. Szawel. synowi, Onoszkom, Ignacemu, Antoniemu i Michałowi, Grudzińskim dworzanom, successorom zesłego Tomasza Grudzińskiego Rotm., Janowi Szemiothowi Ciwunowi Retowskiemu, Józefowi Billewiczowi Marszał. Rosieñ., Kajetanowi Mirskiemu Sędziemu Ziem. Szawel., Michałowi i jego bratu Chlewińskiemu Podskar. Zmudz., Andrzejowi Stanisławowiczowi, Kaczyńskiemu półkownikowiczowi woysk pol. pozew przed Sądem Ziem. Ptu Szawel. na roki dopiero sądzące się Święto-Michalskie, z powództwa Urodzonych Bogusława Białobłockiego Adwokata i Regenta Sądow Wileń., Jana Rusieckiego Rotm. Ptu Brastaw., Witkiewiczza Wincentego Chor. woysk Pol. i Bonifacego Butkiewiczza wyniesiony, odzownie do dowodów w sprawie złożyć się mających, a pryncypalnie do dekretu remissyneygo Sądu Głównego Litewskiego Wileńskiego, Departamentu 2go, cały fundusz obżałowanych Burniewiczow, zebrać i zmassować, oraz kredytorom przez inekwitacyą lub rozdział oddać zalecającego, w szczególności oto: Urodzeni Wincenty i Tekla z Szemiothow Leparscy Sędziowie Grodzcy Szawel., oddając w zamęcie córkę swoją Johanę Leparską za obżał. Burniewiczza, acz niemieli żadnych gotowych pieniędzy, prócz drobney i szupłey ruchomości, spisawszy wszakże na obżał. niby debitorach znaczne summy, tym to Burniewiczom, prawem w roku 1816 junii 26 datow, eorundem przed delegowanym Regentem przyznanem, wyrzekli się i zapisali. Czynność takowa, więcej dla chluby podobno nastala, aniżeli w rzeczy samey była, nieinteresowała nikogo, gdy niedotykała osobistej krzywdy, lecz gdy później obżał. Burniewicz, chcąc zatrzyć aktualne żalujących kredytorów należności, tabellową przez Urodzonych Leparskich sumę za aktualną, kondyktowie na krzywdę żalch policzywszy, owszem ceną znacznie pomnożywszy, a w rzeczy samey, zgola nic od obżał. kredytorów niebiorąc, lecz drobne części potąd utychże obżał. utrzymując, prawo titulo zastawne, obżałowaney Burniewiczowej, na zastonienie swego funduszu, od istotnych wierzycieli, wydał. Za tén zaś prawem, bez danych pieniędzy nastatym, gdy obżałowana Burniewiczowa do majątku obżał. Burniewiczza, nienależnie regulując pretensyą, w rzędzie istotnych kredytorów, siebie umieszczenia żąda, dla tego żalujący i z gatunku sprawy, i z myśli dekretu remissyneygo Sądu Głównego, pozrywają obżał. prosząc summ na obżał. debitorach przez Urodzonych Leparskich pokazanych, jako potąd niesciągniętych, do massy funduszu obżał. Burniewiczow, zasądzenia, w razie zaś okazania się ich niebyłości, tym samym zajęcie większey ilości w prawie zastawnym, tegoż

prawa zastawnego w całku znikczemnienia, preten-
syi obżałowanej Burniewiczowej skasowania. Je-
żeli by zaś z dowodów pisma wykrytym zostało,
wzięcie przez obżał. Burniewicza summy od obżał.
kredytorów, aktualney, a niekondyktowey, w ta-
kiej tylko ilości, lokacyi dla obżałowanej Bur-
niewiczowej, po zaspokojeniu wszystkich aktual-
nych kredytorów, jako ostatni stopień mającey,
decydowania z wolną poprawą żałoby.

Roku 1821 miesiąca oktobra. Woźny świad-
czę, iż tego pozwu kopije z autentykem zgodne
w sprawie WW. Bogusława Białobłockiego Adwo-
kata i Regenta Sądu Głównego Litew. Wileń.
Jana Rusieckiego Rotm. Ptu Brastaw., Wincen-
tego Witkiewicza Chor. woysk Pol. i Bonifacego
Butkiewicza, oczewisto w ręce, iedną, JWW. Jó-
zefowi i Johannie z Leparских Burniewiczom
Vice-Marszał. Ptu Szawel. w dobrach Poawdru-
wiiu dnia 21; druga JW. Tadeuszowi Szemiotho-
wi Marszał. Szawel. w dobrach Dyktoryszkach,
trzecią WW. Konstancyi Rotm. matce, Tadeu-
szowi Sędziemu Gran. Szawel. synowi, Onoszkom
w dobrach Sulikach, czwartą JW. Markowi Sze-
miothowi podkom. Szawel. w dobrach Murowa-
nych Szawlanach; piątą JWW. Onufremu i An-
toninie z Herubowiczow Lutkiewiczom Marszał.
Szawel. w dobrach Klaryszkach; szóstą WJP.
Janowi Szemiothowi Ciwunowi Retowskiemu w do-
brach Szawlanach; siódmą WJP. Kajetanowi

Mirskiemu Sędzicowi Ziem. Szawel. w dobrach
Podubisiu w pćcie Szawel. położonych, dnia 24
podałem, a zaś JWW. Józefowi Białozorowi pre-
zydentowi Gran. Gubernialnemu trzeciej instan-
cyi, Józefowi Billewiczowi Marszał. Rosień., Mi-
chałowi i jego bratu Chlewińskiemu podstarościcom
Zmudz. oraz WW. Teresie matce i jej synowi,
Szulcom Szambel. b. Dworu Pol., Janowi Lepar-
skiemu poruczn., Ignacemu, Antoniemu i Micha-
łowi Grudzińskiemu Dworzan. sukcesorom zeszle-
go Tomasza Grudzińskiego Rotm., Andrzejowi
Stanisławowiczowi, Kaczyńskiemu półkow. woysk
Pol. niniejszy pozw edyktałny, z zeznaniem re-
lacyi, do Gazety Kurjera Litew. w celu zawiad-
domienia, ażeby ku rozprawie, w Sądzie Ziem.
Szawel., na rokach dopiero sądzących się świę-
to-Michałskich, stawali, podałem.

Józef Zukowski Woźny Ptu Szawel.

Roku 1821 miesiąca oktobra 24 dnia. Przed
aktami Ziem. Ptu Szawel. stawając obecnie Wo-
żny relacją podanego pozwu urzędownie zeznał.

Przyjąłem Jan Matusiewicz Ziemski Powiatu
Szawel. Regent.

Wolno drukować Tomasz Umiastowski Prezyd.
Sądu Gł. 2go Depart. Czasowego.

Wyjeżdża za granicę.

1. Do Prus do miasta Hamburga, wileńska
mieszcanka starozakonna Gutka Michelowa Zel-
cerowa za interesem własnym na miesięcy sześć.

Wiadomość o cenie produktów na ryn- kach wileńskich.						Dni Targowe.					
Niepołożone liczby znaczą, że tych produktów nie było.						Miesiąca października.					
						dnia 16		dnia 18		dnia 21	
						sre- brem ruble	assy- gnat. kop.	sre- brem ruble	assy- gnat. kop.	sre- brem ruble	assy- gnat. kop.
Beczka litewska mająca garcy litewskich 14.	Zyta suchego	-	-	-	-	10	50	42	-	11	-
	— surowego	-	-	-	-	-	-	-	-	13	-
	Pszenicy ozimey	-	-	-	-	-	-	18	-	11	-
	— — jarey	-	-	-	-	-	-	-	-	17	-
	Jęczmienia	-	-	-	-	6	-	24	-	6	-
	Owsa	-	-	-	-	4	-	16	-	4	-
	Gryki	-	-	-	-	-	-	-	-	12	-
	Grochu	-	-	-	-	-	-	10	-	40	-
	Bobu	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	Siemienia lnianego	-	-	-	-	-	-	-	-	6	-
	— — konopnego	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	Krup jęczmiennych	-	-	-	-	12	82	51	28	12	82
	— owsianych	-	-	-	-	18	13 ¹	72	55	18	13 ¹
	— gryczanych	-	-	-	-	23	58	94	32	23	58
Pud Rossyjski.	Łoju wołowego i baraniego surowego	-	-	-	-	2	25	9	-	2	25
	— — — — — topionego	-	-	-	-	4	50	18	-	4	50
	Miodu praśnego z woskiem	-	-	-	-	3	55	14	20	3	55
	Wosku topionego niebielonego	-	-	-	-	21	25	85	-	21	25
	Swiec woskowych białych	-	-	-	-	25	-	100	-	25	-
	— — — — — żółtych	-	-	-	-	21	25	85	-	21	25
	— łojowych przywożnych	-	-	-	-	4	80	19	20	4	80
	— — — — — tu robionych	-	-	-	-	4	80	19	20	4	80
	Włókna towarne: lnu	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	— — — — — pieńki	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	Siana murożnego	-	-	-	-	15	-	60	-	15	-
	— błotnego	-	-	-	-	10	-	40	-	10	-
	Faska masła 6 garcowa	-	-	-	-	5	50	22	-	4	50
	Soli kuchenney beczka, garcy litewskich 48	-	-	-	-	8	-	32	-	8	50
Od 16 do 23 paździer.	Piwa krajowego beczka 40 garcowa	-	-	-	-	3	30	13	20	3	30
	— dubeltowego	-	-	-	-	6	60	26	40	6	60
	Ptastwa po parze indyków	-	-	-	-	1	10	4	40	1	-
	— — — — — kur	-	-	-	-	-	50	2	-	-	50
	— — — — — gęsi	-	-	-	-	-	60	2	40	-	60
	— — — — — kaczek	-	-	-	-	-	50	1	20	-	40
	Chleba razowego funt 1	-	-	-	-	-	2	-	8	-	-
	— — — — — pytlowego przedniego	-	-	-	-	-	4	-	16	-	-
	Mięsa funt 1	-	-	-	-	-	3 ¹	-	14	-	-
	Wódki garniec 1	-	-	-	-	-	60	2	40	-	-

Wilno dnia 24 Października 1821 roku v. s.

P r z e d a ż.

1. Od wileńskiej składowej tamożni ogłasza się: iż w teyże tamożni dnia 3 następującego miesiąca nowembra i dalszych dni rano od godziny 8, będą przedawać się z publicznego targu następujące skonfiskowane towary, a mianowicie: perkalu białego 6 sztuczek, miarą 90 arszyn, kolinkoru białego 19 sztuczek miarą 285 arszyn, kartonu 43 sztuczki i 16 kawałków 1,603 arszyny, pół kartonu 5 sztuczek 175 arszyn, dymki kolorowej 20 sztuczek i 1 kawałek 570 arszyn, bastu 16 sztuczek 555 arszyn, nankinu kipornego i prostego 29 sztuczek i kawałek 1,345 arszyn, kolinkoru kolorowego 31 sztuczka 922½ arszyn, materyi bawełniczney tkaney w deszenie 2 sztuczki 52 arszyny, manszestru czarnego 4 sztuczki 105 arszyn, mitkalu białego 1 sztuczka 26 arszyn, chustek bawełnicznych tkanych w różne desenie 520 sztuk, chustek bawełnicznych wyciskanych 552 sztuk, jeden obrus bawełniczny, płóciennko i kawałek 2½ arszyna, płótna prostego 2 sztuczki 55 arszyn, chustek prostych nicianych 12 sztuk, płótna holenderskiego 21 sztuczka i kawałek 74 arszyny, kraszeniny 7 sztuczek 152 arszyny, materyi jedwabney tkaney złotem 3 kawałki 3 arszyny, materyi jedwabney 1 kawałek 11½ arszyna, materyi półjedwabney 1 kawałek 39 arszyn, i półjedwabny pas, sukna różnego koloru 6 kawałków 132 arszyny, kamlotu i sztuczka 36 arszyn, pończoch welnianych par 4, butow dziecinnych używanych par 2, trzewików skórzanych używanych para 1, czapek furmańskich używanych 2 i jeden używany kaftanik robiony na prątkach. Dnia 20 października 1821 roku. Zarządzający Jon Smitten.

W obowiązku Sekretarza Michałowski.

P r z e d a ż.

1. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż na zaspokojenie pretensyi Rady Stanu Butowicza, będzie przedawać się z publicznego targu majątek Piemkowo, w powiecie pińskim znajdujący się, zawierający w sobie domow włościańskich 14, a w nich dusz płci męskiej 38, żeńskiej 36, także osobno dworskich poddanych dusz płci męskiej 6, żeńskiej 3, z zabudowaniem dwornym należącym do tego majątku, gruntem, łąkami, różnym bydłem i dalszemi przynależnościami, który majątek przynosi rocznego dochodu srebrem rubli 506 kop 2, a dla zbycia oceniony 10,120 rubli srebrem, albo assygn. rubli 38,925 kop 2; zatem życzący nabyć takowy majątek, zechcą przybyć do Mińskiego Gubernialnego Rządu na terminy: pierwszy dnia 25 nowembra, drugi 20 decembra teraźn. 1821 roku, a trzeci ostateczny w czasie minskich kontraktów, to jest: dnia 10 marca 1822 roku. Opisane zaś tego majątku i warunki, podług których ma się skutecznie przedać, w każdym czasie okazane będą życzącym kupić. Dnia 8 października 1821 roku.

Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz, Radca Tytułarny Felicyan Arcimowicz.

List Gończy.

1. Antoni Andrzej syn Kozłowski skazkowy majątku Merecza z ptu wileńskiego parafii

Turgielskiej, 21 rok mający, urody małej, włosów blond, oczu piwnych, zębów rzadkich, ospowaty, w mówieniu śmiejący się, twarzy nieco podługowatej, w surducie ciemnym szaraczkowym nicowanym, uciekł z Wilna dnia 16 t. m. 8bra od kowala, u którego był na nauce blisko lat sześciu, zabrawszy wiele rzeczy nie swoich: kto by go poymał, bo przyjętym być nie powinien do żadnego domu, jako zbiegły, skazkowy, i bezpasportny, pod karą Ukazami zastrzeżoną, raczy dać znać do Redakcyi Kuryera Lit. a wdzięczność i nagrodę pewną od dziedzica jego odbierze.

P o z e w.

1. Alexander Pierwszy Imperator i Samowładujący całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonym Anzelmowi adwokatowi subssellio w słonińskich, Wincentemu porucznikowi wojsk pol. braci między sobą rodzonym, przypożew loco per agende executionis przed Sąd Ziem. Ptu Sienień. z instancyi Urodzonego Piotra Korzeniewskiego podsejda b. Ptu sienień. mieniąc i referując się do poprzedniczey żaloby roku 1820 mca xbra 4 dnia do tegoż sienień. Sądu po obżalnych WW. wyniesionej, oraz do dekretu niestannego za przywołaniem aktoratu w tymże powiatowym ziemskim sądzie roku 1821 mca junii 30 dnia z lukrami banicyi doczesney na obżal. otrzymanego, szczególnie zaś oto: iż co zeszyły Władysław Fiedorowicz pierwo zajmując się obowiązkami służby na cłach w skarbie rzeczypospolitej polskiej, a posledniey będąc używanym za plenipotentą od obywateli UU. Faszczow i dalszych do handlu ryzykiego, i taką koleją przeżywając lat kilkadziesiąt w gubernii mohylewskiej; gdy własną pracą, trudem, i starannością fundusz do życia dla siebie skłcił, natenczas folwarku prawem arędownym dzierżąc, wreszcie na zastawną przeszedł posesyją folwarku Działilewa gubernii mohylewskiej w powiecie Sienień. położonego, a do aktorstwa UU. Charłanpia i Elżbiety z Mendelejowych Jasczenkow natenczas kolleskich assessorow należącego, z stopnia general majorowey Dezederasowey prawnie zapossydowanego. Jak prawo zastawne od tychże Jasczenkow pod rokiem 1808 formalnie sprawione i aktami upoważnione wiedzieć daje: jakowy folwark Działilew w summie zastawney 15,000 rubli assygnacyjnych lat kilka spokojnie Władysław Fiedorowicz dzierżąc; gdy naostatek w roku 1815 żyć przestał; a naturalne jedyne po bracie swoim sukcesorki jako to: Katarzyna w pierwszym zameżciu Korzeniewska kracyzna, a w powiernym Jewdakowa majorowa wojsk ross. i Agnieszka z Fiedorowiczow Kaszewska, siostry rodzone do osiągnięcia spadku po bracie swoim przystąpiły, naówczas szlachcic Paweł Fiedorowicz mimo dekret wywodowy w dworzanstwie gubernii Mohilew. zapadły, że Władysław Fiedorowicz równie z bratem swoim Leonem Fiedorowiczem z oycą dwuimiennego Hieronima Piotra pochodzą; niebędąc w tymże wywodowym dekrecie pomieszczonym i wspomnionym, osiągnięcia sukcesorkom powiedzianego po Władysławie Fiedorowiczu spadku bezdowodnie nagniesłuszniey zamitregzył. Po czym po zapadley w sądzie Ziem. Ptu witebskiego rezolucyi przyznającej sukcesorkami spadku, po Władysławie Fiedorowiczu siostry Jewdakowa i Kaszewska; wspomniony Paweł Fiedorowicz uprojektowaney nienależnie przez się po Władysławie Fiedorowiczu sukcesyji rzekł się i odstąpił. A tak UU. Jewdakowa, i Kaszewska będąc już niezaprzeczonemi po bracie swoim Władysławie Fiedorowiczu spadku właścicielkami, przez dobrowolne tranzakcyje nayprzód Ur. Katarzyna matka roku 1816 miesiąca junii 1 dnia, później Ur. Agnieszka Kaszewska ciotka roku 1817 mca 8bra

29 dnia w ziemstwie Ptu Sienien. przyznane, powle-
dzianey po Władysławie Fiedorowiczu sukcesyi za
umówione quantum na procedującego deltra zrze-
mły się. Skutkiem czego objawszy żal. del. folwark
Działilew do swojej posesyi, i ony od pretensorow
aktorskich konwikcyami obarczony, a osobliwie
szlachty Szukstow oswobodziwszy, niemniej dalszych
kredytorow zaspokoivszy, gdy mniemał się być
spokojnym; aż obzał. WW. Chodorowiczowie, przy-
bywszy z obcey gubernii przez kogoś nainstinkto-
wani, od daty wywodu, aż do kresu życia zesłemu
Władysławowi Fiedorowiczowi nieznani, mianując
się być synowcami zesłego; nie tego nawet imie-
nia czyli nazwiska, owszem nadając one bezdo-
wodnie zesłemu Władysławowi Fiedorowiczowi że
on jakoby Chodorowicz; który przeciwnie we wszel-
kich tranzakcyach sobie służących, i innym wy-
dawanych tak jak jest istotnie, nazywał się; który
na rotmistrzowstwo Ptu rzeczywistego od Ur. Jana
Chaleckiego chorążego kredensowanym będąc do
innego prócz Fiedorowicza nazwiską nieznat się.
Który nade wszystko jako się wyżej powiedziało
w dworzanstwie gubernii mohylewskiej z bratem
swoim Leonem Fiedorowiczem wywodząc się po-
chodzenie swoje z jednego oycy Hieronima Piotra
Fiedorowicza dowiodł, co i dworzanstwo potwier-
dziło i ulegitymowało, a dalszych innych braci
czyli synowcow osobliwie pod innym nazwiskiem
jak nie mieli, tak onych niepomienili, i do linii ge-
nealogicznej niepomieścili, który to naostatek prócz
istotnego pochodzenia z bratem swoim Leonem
z oycy Hieronima Piotra Fiedorowicza, wywodem
swoim successorami majątku swojego Leona, a za-
tym i siostr z tegoż oycy rodzących się mieć chciał
i zdeterminował; niewiadomo wreszcie z jakich po-
budek namowy lub rady, nie tak do familii, jak
raczej do spadku przyznając się różne kwestye i
zaprzeczenia mimo rzeczywistej prawdy działacie,
i w tym celu do niewłaściwego sądu witebskiego,
nie tam gdzie majątek zesłego Władysława Fie-
dorowicza pozostał, z prośbami i skargami weszli-
ście, i nawniewinny zakłóćcie, a zatem na expen-
sa, wydatki i straty narażacie: w stopniu zatem
sukcesorek żal. del. za zrzecznymi dokumentami
będąc właścicielem przypozywa obzał., te zakłada-
jąc prośby; nade wszystko na wypadłą w sądach
Ziem. Ptu Sienien. roku 1821 mca junii 30 dnia
kondemnatę warować locum standi, nakazanie do-
wodu wszelkich osobliwie dekretu wywodowego
w dworzańskim mohylewskim zebnaniu zapadłego,
oraz świadectw marszałka powiatowego Sienien. i
obywateli tegoż powiatu oraz dalszych u sądu zło-
żyć się mających utwierdzenia, kolejno successor-
kami spadku po zesłym Władysławie Fiedorowi-
czu rodzonych siostr Katarzynę Jewdakową i
Agnieszkę Kaszewską, a w stopniu ich vigore zrze-
czonych dokumentow żal. del. uznania, a wszel-
kich przeciwnych bezdowodnych wnioskow i proba-
cyow uchylenia i znikczemnienia, za niewolny do
obcey gubernii i powiat wyzew penami ewokacy-
nemi z prawa ściągającemi się pokarania, expen-
sow prawnych, i wszystkich z tej okazji poniesio-
nych wydatkow zwrotu nakazania, i przez to dadź
parękę dobrze osiadłą obzał. zdeterminowania, oraz
tego wszystkiego sądzenia co czasu prawa obszer-
niej dowiedzionym będzie, z wolnym poprawie-
niem się na żalobie. Pisan roku 1821 mca augu-
sta 5 dnia.

Roku 1821 mca augusta dnia Woźny niżej
piszący się zeznam tym moim relacyjnym loco
per agende executionis przypozwu kwitem, iż kopią
onego zgodną z niniejszym autentykiem w sprawie
WJPana Piotra Korzeniewskiego podsiędka b. Ziem.
Ptu Sienien. WJPanu Anzelmowi adwokatowi sub-
seliow słonimskich, Wincentemu poręcznikowi wojsk
pol. braci Chodorowiczow, jako nieosiadłym; w mie-
ście Siennie do drzwi izby sądowej przybiłem, i o
terminie rozprawy przed sądem Ziem. Ptu Sienien.
na kadencyi następney Sto Michalskiej oznaym-
łem i opowiedziałem.

Observacye	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
moterologi- czne.	dnia 22 średnia	27 cal. 4,15 lin.	+ 7,58 stopni	Połud Zachod.	Deszcz
	dnia 23 średnia	27 — 3,25 —	+ 6,92 —	Południowy	Pochmurno
	dnia 24 godz. 6	27 — 1,2 —	+ 6,75 —	Południowy	Pochmurno

Augustyn Łubowski Woźny pokomorski Ptu
Lepelskiego.

Takowa kopija iż jest zgodna z zeznanym
autentykiem w kancelaryi Ziem. Ptu Sienińskiego
świadczę. Ignacy Więckowski Ziem. Ptu Sienien.
Regent.

Roku 1821 miesiąca 8bra 6 dnia Sąd Ziem-
ski powiatu sienińskiego takowy pozew drukować
i przez Gazetę Kurjera Litewskiego ogłosić dozw-
la. Jan Święcicki podsiędek Ziem. Ptu Sienien.

Marceli Miladowski Pisarz Ziem. Ptu Sienien.

Sądy Exdywizorskie.

z Sąd Taxatorsko Exdywizorski skutkiem
remissy Mińskiego Gł. Sądu 2go Depart. do ma-
jątności JWW. Proszyńskich Łoszyca zwaney,
w powiecie Mińskim leżącey, na dniu 3 8bra 1821
roku zjechawszy, po ufundowaniu jurydykcyi
exdywizorskiej, przez rezolucyą na d. 5 8bra
objawioną, zaliczył wszystkim jeneralnie stronom
do sprawy konkursowej połączonym i należnym,
aby służące im papiery, sub amissione przy do-
kładnych registrach, dla wolney stronom kemu-
nikacyi, do kancelaryi Ziemskiej Mińskiej na
czteroniedzielną persystencyą nieodmiennie do d.
15 mca gbra idącego r. pod obowiązkiem przy-
sięgi na wierności onych dopełnili, i z takowemi
dokumentami na powtórny termin w Łoszycy idque
na dzień 15 mca 8bra r. teraźn. do Sądu Taxa-
torsko Exdywizorskiego, aby osobiście, czy też
przez uwocowanych podobnie pod utratą rzeczy
jawili się, o czym dla trzykrotnego przez gazety
awizowania niniejsze przesyła się urzędowe u-
wiadomienie. Działo się w Łoszycy na sessyi są-
dowej roku 1821 mca 8bra 5 dnia.

January Korkozowicz Sędzia Ziem. Ptu Bory-
sowskiego Exdywizor. Władysław Świętorzecki
Podsiędek Ziem. Ptu Mińskiego kawaler Exdywi-
zor. Onufry Massaleki Pisarz Ziem. Ihumen. Ex-
dywizor. Michał Rewieński Regent.

Okulary zgubione.

2. Dnia 19 oktobra we srodę zgub-
ione zostały okulary w złoto oprawne
w futeraliku na ulicy Wielkiej między
Ostrą a Zamkową bramą, ktoby je znalazł
niech raczy odesłać do Redakcyi Kurjera
Litewskiego a otrzyma nagrody dwa czer-
wone złote.

2. W ogrodzie WJPana Korwella znajdując
się przysłane zza granicy do sprzedania krzewy
angielskiego agrestu i dużych porzeczek które
w każdym czasie dostać tamże można, agrest
po 3½ a porzeczek po 5 ruble srebrem za kopę
krzewów.

List Gończy.

2. Symon Jana syn Mackiewicz, skaskowy
majątku Klarynowa z powiatu zawileyskiego 30le-
tni, urody średniej, włosy błę, oczy błękitne,
ospowaty, twarz okrągła, w płaszczu i surducie
szaraczkowym, uciekł w Wilnie dnia 19 t. m.
października 1821, zabrawszy parę włóciastich
konii białego i czarnego, oraz dalsze rzeczy; ktoby
go poymał, raczy dać znać do domu WW. Cze-
chowiczow pod ś. Jerzym pod N. 758 położonego.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 21 paździer-
nika: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 85½, czerw-
ony złoty nowy rubli 11 kopiejek 93, stary rubli 11
kopiejek 74½, imperyal rubli 37 kopiejek 42½.